

ZARZĄDZENIE

Dnia 30 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

zarządził:

- 1. zawiadomić – przez doręczenie niniejszego zarządzenia – adwokat G. C. , obrońcę skazanego D. G. , iż nie uznano za dopuszczalne wznowienie z urzędu postępowania kasacyjnego, zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2023 r., sygn. akt III KK 356/22;**
- 2. sprawę zakreślić w repertorium KO.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 20 lutego 2020 r., sygn. akt X K 539/18, m.in. D. G. został skazany za szereg przestępstw przeciwko mieniu, za które wymierzono mu kary jednostkowe, a po ich połączeniu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych i prokuratora Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 22 października 2021 r., sygn. III Ka 268/20, w odniesieniu do D. G. zmienił zaskarżony wyrok m.in. w ten sposób, że orzekł wobec niego karę łączną roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Obrońca skazanego D. G. wniósł kasację od wyroku Sądu odwoławczego, którą Sąd Najwyższy rozpoznał na rozprawie i postanowieniem z dnia 8 listopada 2023 r., sygn. akt III KK 356/22, oddalił jako oczywiście bezzasadną.

Adw. G. C. , obrońca D. G. , skierowała do Sądu Najwyższego pismo, którym w trybie art. 9 § 2 k.p.k. zasygnalizowała potrzebę wznowienia z urzędu, na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., postępowania kasacyjnego w sprawie tego skazanego. W uzasadnieniu podała, że uchybienia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej, polegającego na nienależytej obsadzie sądu, upatruje w tym, że postanowieniem z dnia 8 listopada 2023 r., sygn. akt III KK 356/22, Sąd Najwyższy „w składzie jednoosobowym (sędzia Ryszard Witkowski) oddalił kasację wniesioną przez obrońcę skazanego D. G. (...)”. Tymczasem sędzia Ryszard Witkowski do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego został powołany przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, wobec czego ma zastosowanie uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, w której stwierdzono m.in., że „nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (...) zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3)”. Autorka pisma nawiązała też do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, jednak o tyle nietrafnie, że przytoczyła zawarty w niej pogląd na temat okoliczności uzasadniających przeprowadzenie kontroli (testu) bezstronności sędziego, który wziął udział w konkursie nominacyjnym przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r. Pogląd ten zasadniczo odnosi się bowiem do sędziów sądów powszechnych. Obrońca skazanego wiele uwagi poświęciła również drodze zawodowej sędziego Ryszarda Witkowskiego, wskazując, że zachodzą określone „zaszłości świadczące o pełnym poparciu przez sędziego Witkowskiego dla przeprowadzanych od 2017 r. niekonstytucyjnych zmian w ustroju sądów powszechnych, dla których jedynym celem było ograniczenie niezależności tych sądów i ich pełne podporządkowanie władzom, w tym szczególnie władzy wykonawczej reprezentowanej przez ówczesnego Ministra Sprawiedliwości pełniącego jednocześnie funkcję Prokuratora Generalnego”. M.in. akcentowała, że przed objęciem urzędu sędziego Sądu Najwyższego Ryszard Witkowski pełnił wysokie funkcje w prokuraturze, w konkursie na ten urząd wziął udział jako kandydat do orzekania w Izbie Dyscyplinarnej, gdzie po uzyskaniu nominacji m.in. podjął działania „w celu represjonowania sędziego X.Y. poprzez podjęcie uchwały Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2020 r. (sygn. akt II DO 1/20)”. W konsekwencji „w ocenie niezależnego i bezstronnego obserwatora powstać musi uzasadnione wskazanymi wyżej okolicznościami

przekonanie, że sędzia który otrzymał awans w takich warunkach, będzie w swojej ocenie ponadprzeciętną miarą związany z władzą wykonawczą, a więc w stopniu który przesądza o braku bezstronności”.

Wypowiadając się w przedmiocie dopuszczalności wznowienia postępowania kasacyjnego, autorka pisma powołała kilka orzeczeń Sądu Najwyższego dopuszczających taką możliwość, niezależnie od tego wskazała, że w niniejszej sprawie jest to ponowne tego rodzaju wystąpienie, bowiem wcześniej jeden z sędziów Sądu Najwyższego stwierdził brak możliwości wznowienia postępowania kasacyjnego. Pogląd ten został jednak wyrażony przez sędziego, który do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego został powołany na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami wspomnianej ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., zatem sygnalizowane okoliczności uzasadniające wznowienie postępowania z urzędu odnoszą się do niego w takim samym stopniu jak do sędziego Ryszarda Witkowskiego.

Odnosząc się do tego wystąpienia, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że nie oddaje ono prawidłowo realiów procesowych sprawy, co o tyle dziwi, że z protokołu rozprawy kasacyjnej przeprowadzonej 8 listopada 2023 r. wynika, iż Autorka pisma była obecna na tej rozprawie. Powinna zatem wiedzieć, że Sąd Najwyższy nie oddalił kasacji „w składzie jednoosobowym (sędzia Ryszard Witkowski)”, ale postanowienie oddalające kasację wniesioną na rzecz D. G. wydał w składzie kolegiальnym trzech sędziów. Obok sędziego Ryszarda Witkowskiego skład ten tworzyli inni sędziowie powołani do Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., zatem nie jest zrozumiałe, dlaczego obrońca skupiła uwagę tylko na osobie sędziego Ryszarda Witkowskiego.

Zagadnienie dopuszczalności wznowienia postępowania kasacyjnego z tego powodu, że w składzie orzekającym Sądu Najwyższego zasiadał sędzia (sędziowie) powołany do tego Sądu przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, tj. organu, który sposobem powołania jego części sędziowskiej i składem tej części odbiega od modelu przewidzianego dla niego przez Konstytucję RP, pojawia się w związku z wystąpieniami strony (osobiście skazanego, względnie jego obrońcy) o wznowienie z urzędu postępowania kasacyjnego zakończonego orzeczeniem oddalającym kasację. Podobnie jak uczyniła to obrońca D. G., wskazuje się w tych wystąpieniach, że jest to konieczne z powodu zaistnienia uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (nienależyta obsada sądu). Zagadnienie to, wielkiej wagi dla

praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego, Sąd ten, orzekający w składzie trzech sędziów, przedstawił do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, formułując pytanie:

„Czy oddalenie kasacji przez skład Sądu Najwyższego, w którym bierze udział sędzia powołany do Sądu Najwyższego w wyniku procedury przeprowadzonej przed Krajową Radą Sądownictwa, której skład ukształtowano w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) jest prawomocnym orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe w rozumieniu art. 542 § 3 k.p.k.?”.

Sąd Najwyższy, procedując w powiększonym składzie, co ważne, utworzonym z sędziów powołanych do pełnienia urzędu w tym Sądzie przed 2018 r., tj. na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, której wyłonienie nie budzi zastrzeżeń, postanowieniem z dnia 23 marca 2023 r., I KZP 17/22, (publ. OSNK 2023, nr 4, poz. 20) jednogłośnie odmówił podjęcia uchwały, uznając, że nie zachodzą poważne wątpliwości co do wykładni przepisu art. 542 § 3 k.p.k., interpretowanego w powiązaniu z art. 540 § 1 k.p.k. W uzasadnieniu, przeprowadził jednak obszerne rozważania, które doprowadziły do tezowanej konkluzji, że „orzeczenie o oddaleniu kasacji nie jest prawomocnym orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe w rozumieniu art. 540 § 1 k.p.k.”. Wskazał również na implikację tego poglądu, zaznaczając, że „nie wchodzi w grę możliwość wznowienia z urzędu w trybie art. 542 § 3 k.p.k. wobec ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. postępowania kasacyjnego zakończonego wydaniem wskazanego postanowienia” (postanowienia o oddaleniu kasacji), co odnosi się również do sytuacji, gdy takie orzeczenie zostało wydane z udziałem sędziego powołanego do Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie wspomnianej ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. Należy podkreślić, że cytowany judykat został wydany po szczegółowym rozważeniu również argumentacji przemawiającej za odmiennym stanowiskiem, w tym nawiązującej do kryzysu konstytucyjnego związanego z działalnością Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej po 2017 r.

Jest faktem, że pogląd wyrażony we wspomnianym postanowieniu nie jest powszechnie aprobowany, o czym świadczy fakt, że później notowano przypadki wydawania przez Sąd Najwyższy

orzeczeń wznawiających postępowanie kasacyjne ze wskazaniem zaistnienia uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (np. powołane przez obrońcę postanowienia z dnia 14 czerwca 2023 r., III KO 43/23, II KO 73/22; z dnia 21 czerwca 2023 r., V KO 17/22, V KO 30/22). Nie jest to wykluczone w sytuacji, gdy judykat I KZP 17/22 nie ma postaci uchwały, której nadano moc zasady prawnej. Sędzia wydający niniejsze zarządzenie uznaje jednak, że orzeczenia wznawiające postępowanie kasacyjne nie dezawuuują tego judykatu. Chociaż zawierają rzeczowe argumenty, to trudno przyjąć, że wykazują jego zupełną błędność. Jak zaznaczono, zawiera on wszechstronne rozważania prawne, do których wypada odesłać Autorkę przedmiotowego pisma, nie jest też bez znaczenia, że został wydany przez powiększony skład 7 sędziów Sądu Najwyższego. Wydaje się, że kwestia wymaga ponownego wnikliwego rozważenia, najlepiej przez skład całej Izby Karnej, chociaż jest faktem, że istniejące w tej Izbie uwarunkowania personalne w praktyce uniemożliwiają procedowanie w takiej formule. Nasuwa się też postulat jednoznacznego uregulowania zagadnienia w ramach przewidywanych zmian prawa karnego, w tym prawa procesowego.

Trzeba również zauważyć, że strona postępowania kasacyjnego nie jest zmuszona do korzystania z drogi wznowieniowej, bowiem ma możliwość doprowadzenia do takiego ukształtowania składu orzekającego Sądu Najwyższego, by nie budził on zastrzeżeń. Po otrzymaniu zawiadomienia o tym składzie może wszak wystąpić o wyłączenie sędziego (sędziów) od udziału w sprawie, co w praktyce niejednokrotnie ma miejsce. Tymczasem w niniejszej sprawie ani skazany, ani jego obrońca przed terminem rozprawy kasacyjnej nie nadesłali pisma z wnioskiem o wyłączenie sędziów, również obecna na rozprawie Autorka rozpatrywanego pisma nie zgłosiła obiekcji co do składu Sądu, chociaż nie było rzeczą trudną ustalenie trybu powołania poszczególnych sędziów do Sądu Najwyższego.

Na koniec celowe będzie nadmienić, że Sąd Najwyższy niejednokrotnie wskazywał, że gdy strona (jej pełnomocnik) wystąpi o rozważenie wznowienia postępowania z urzędu, utrzymując, iż w sprawie zachodzi któraś z bezwzględnych przyczyn odwoławczych, w razie niepodzielenia tego poglądu jest dopuszczalne wydanie przez sędziego zarządzenia o niestwierdzeniu podstaw do wznowienia postępowania z urzędu (zob. np. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów z dnia 24

maja 2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005, z. 6, poz. 48; postanowienie z dnia 7 grudnia 2021 r., V KZ 39/21, nadto zob. zarządzenie sędziego SN z dnia 27 kwietnia 2023 r., II KO 33/23). Wobec tego wypada przyjąć, że w taki sam sposób można wyrazić stanowisko odnośnie do samej dopuszczalności (możliwości) wznowienia postępowania w danej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, zarządzono jak na wstępie.

[J.J.]

[f.n]

[a.f]